

Sygn. akt: I AGa 68/22; I AGz 36/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij

Protokolant: sek. sąd. Magdalena Jurkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2023 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego oraz zażalenia powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 23 lutego 2022 r. sygn. akt VI GC 97/21

1) oddała apelację,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

3) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda dodatkową kwotę 3.240 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

4) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego,

5) przyznaje kuratorowi pozwanego radcy prawnemu M. K. kwotę 1.620 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia złotych) tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanego w postępowaniu apelacyjnym i nakazuje wypłacić je tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu,

6) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 7.370 zł (siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych powstałych w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt: I AGa 68/22; I AGz 36/22

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie weksla własnego in blanco kwoty 115.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem części należności przysługujących mu od pozwanego na podstawie umowy faktoringu nr eF/ (...) z dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 2 kwietnia 2021 r. uwzględnił żądanie w całości.

W zarzutach pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa, zarzucając, że dochodzone roszczenie jest niewykazane co do zasady i co do wysokości. Pozwany podniósł zarzut nieważności weksla, twierdząc, że A. K. (1)- wak, który zgodnie z treścią weksla podpisał go w jego imieniu, nie był już w tamtej chwili uprawniony do jego reprezentacji, ponieważ w 2017 r. został odwołany z zarządu spółki, a ponadto wskazał, że powód nie przedstawił umowy faktoringu, którą miał zabezpieczać ten weksel i nie wykazał, że z tytułu tej umowy powstały należności, których dochodzi w niniejszej sprawie. Poza tym twierdził, że podpis A. K. na wekslu mógł zostać podrobiony przez D. E., który nie wchodził w skład organów pozwanej spółki, ale faktycznie prowadził jej działalność.

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 23 lutego 2022 r. utrzymał nakaz zapłaty w mocy, zasądził od powoda na rzecz pozwanego dodatkową kwotę 3.240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, przyznał kuratorowi pozwanego radcy prawnemu M. K. wynagrodzenie za czynności kuratorskie w kwocie 1.800 zł, powiększonej o należny podatek VAT i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.256 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że w dniu 9 lutego 2017 r. strony zawarły umowę faktoringu o opisanej szczegółowo treści, a na zabezpieczenie roszczeń powoda, mogących wynikać z tej umowy, pozwany, reprezentowany przez prezesa zarządu A. K. (3), wystawił weksel własny in blanco, poręczony przez A. K. jako osobę fizyczną. Zgodnie z deklaracją wekslową powód był uprawniony do wypełnienia tego weksla na kwotę pełnego zadłużenia pozwanego, wynikającego z w/w umowy wraz z odsetkami i opatrzenia go klauzulą „bez protestu” oraz datą i miejscem płatności według swojego uznania. Dodatkowym zabezpieczeniem była hipoteka umowna do kwoty 600.000 zł na nieruchomości pozwanej spółki, dla której Sąd Rejonowy w Rzeszowie prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W wykonaniu tej umowy powód przekazał pozwanemu - na rachunek depozytowy notariusza J. C. - kwotę 110.000 zł, przeznaczoną na spłatę zadłużenia pozwanego wobec J. K. (1) w celu wyrażenia przez niego zgody na wykreślenie hipoteki. Notariusz zobowiązała się przelać tę kwotę na rzecz J. K. (1) po wyrażeniu przez niego zgody na wykreślenie hipoteki, a dokument zezwalający na wykreślenie hipoteki miał być przechowywany w depozycie notariusza do chwili potwierdzenia przez J. K. otrzymania środków finansowych i następnie zezwolenie to miało być wydane wyłącznie A. Kiwa- kowi w obecności upoważnionego pracownika powoda w osobie M. C..

Ponadto na podstawie umowy faktoringu powód miał prawo do pobrania od pozwanego prowizji przygotowawczej w kwocie 8.118 zł (0,2 % netto od ustalonego limitu faktoringowego w kwocie 300.000 zł) oraz prowizji za opóźnienie w wysokości 49.384 zł w skali roku (0,10 % dziennie, tj. 110 zł netto dziennie). W dniu 29 grudnia 2020 r. powód wypełnił weksel in blanco na kwotę 373.457,66 zł i wezwał pozwanego do jego wykupu do dnia 7 stycznia 2021 r., ale pozwany nie wykupił weksla w tym terminie.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że A. K. został odwołany z funkcji prezesa zarządu pozwanego w dniu 12 czerwca 2017 r., ale wcześniej w czasie pełnienia tej funkcji nie angażował się w sprawy spółki, a w rzeczywistości zarządzał nią D. L. (1), który nie posiadał jednak upoważnienia do zarządzania spółką i prowadzenia jej spraw.

Sąd Okręgowy wyjaśnił następnie, w jaki sposób dokonał oceny zebranego materiału dowodowego i jakie okoliczności ustalił na podstawie poszczególnych dowodów oraz stwierdził, że w jego ocenie żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości. Pozwany nie podważył skutecznie prawdziwości podpisów A.

K. pod wekslem i poręczeniem wekslowym, ponieważ z opinii biegłej z zakresu grafologii wynika, że oba podpisy zostały złożone przez tę osobę. Nie budzi też wątpliwości, że weksel został wypełniony prawidłowo i zgodnie z deklaracją wekslową, która upoważniała powoda do wypełnienia weksla w każdym czasie i opatrzenia go datą płatności według swojego uznania. Niezasadne były zarzuty, że w chwili wypełnienia weksla A. K. nie pełnił już funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki, ponieważ decydujące było to, że pełnił on tę funkcję w chwili podpisania weksla in blanco, natomiast fakt, że w chwili wypełnienia weksla nie pełnił już tej funkcji, nie miał znaczenia dla ważności i skuteczności zobowiązania wekslowego.

Odnośnie do pozostałych zarzutów pozwanego Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w procesie o zapłatę opartym na zobowiązaniu wekslowym następuje odwrócenie rozkładu ciężaru dowodu, w związku z czym to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że powodowi nie przysługują roszczenia wynikające z weksla co do zasady lub co do wysokości.

W szczególności nieprawidłowy był zarzut uzupełnienia weksla in blanco po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Pozwany otrzymał od powoda środki finansowe na podstawie umowy faktoringu w dniu 27 marca 2017 r., a zatem termin przedawnienia zakończył bieg w dniu 31 grudnia 2020 r. Powód wypełnił natomiast weksel w dniu 29 grudnia 2020 r., czyli przed upływem terminu przedawnienia, co przesądza o ważności i skuteczności wypełnienia weksla. Z chwilą wypełnienia weksla zobowiązanie, wynikające ze stosunku podstawowego, przekształciło się w zobowiązanie wekslowe i do terminów jego przedawnienia mają zastosowanie przepisy artykułu 70 pr. weksl. zgodnie z którym roszczenia wekslowe przeciwko akceptantowi przedawniają się z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności weksla. W tej sytuacji zarzut przedawnienia roszczenia był chybiony.

Niezasadny był także zarzut niewykazania sumy wekslowej, ponieważ z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że powód przekazał pozwanemu na podstawie umowy faktoringu środki na spłatę zadłużenia wobec J. K.. Jeśli pozwany kwestionował wysokość zobowiązania, to na nim spoczywał obowiązek wykazania, że dochodzona kwota została ustalona w niewłaściwej wysokości, ale nie sprostał temu obowiązkowi, gdyż ograniczył się jedynie do podniesienia zarzutu niewłaściwego ustalenia kwoty wekslowej.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na mocy art. 493 § 4 k.p.c. utrzymał nakaz zapłaty w mocy oraz orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, a także obciążył pozwanego nieuiszczoną częścią kosztów sądowych.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok apelacją w części utrzymującej nakaz zapłaty w mocy oraz rozstrzygającej o wynagrodzeniu ustanowionego dla niego kuratora procesowego i nieuiszczonych kosztach sądowych. Podstawę apelacji stanowiły zarzuty:

1) naruszenia przepisów postępowania:

a) art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 458⁵ § 1 i 4 k.p.c. przez oddalenie jego wniosku o przesłuchanie świadka A. M. (1), mimo że wniosek ten został złożony w jego pierwszym piśmie (tj. zarzutach od nakazu zapłaty) oraz nie został poinformowany przez sąd o braku możliwości doręczenia przesyłki sądowej temu świadkowi i nie był zobowiązany do wskazania innego (aktualnego) adresu świadka, co spowodowało uznanie przez sąd pierwszej instancji, że roszczenie powoda jest w pełni uzasadnione bez wcześniejszego przesłuchania tego świadka, który jako jeden ze współników pozwanego mógł mieć wiedzę co do istotnych zagadnień w zakresie zasadności roszczenia powoda, a także przez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka D. L. (1), mimo że wniosek ten nie był spóźniony, ponieważ pozwany w toku sprawy nie był zobowiązany do złożenia pisma przygotowawczego i przedstawienia wszystkich dowodów pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego powoływania, a do składanych w postępowaniu nakazowym zarzutów nie ma zastosowania art. 458⁵ k.p.c., a ponadto wniosek o przesłuchanie tego świadka został złożony niezwłocznie po zapoznaniu się przez pozwanego z zeznaniami pozostałych świadków, co spowodowało uznanie przez sąd, że roszczenie powoda jest pewni zasadne bez wcześniejszego przesłuchania tego świadka, który jako osoba

aktywnie uczestnicząca w zawieraniu umowy faktoringowej między stronami mógł mieć wiedzę co do istoty zagadnień w zakresie zasadności roszczenia powoda,

b) art. 493 § 4 k.p.c. przez utrzymanie nakazu zapłaty w mocy, mimo że zachodziły nie zachodziły przesłanki do uznania powództwa za zasadne,

2) sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że przedstawiony przez powoda weksel jest ważny, podczas gdy z jego treści wynika, że został wystawiony w dniu 29 grudnia 2020 r., a zatem w chwili gdy A. K. nie był już członkiem zarządu pozwanego i w związku z tym nie mógł zaciągnąć skutecznie zobowiązania w imieniu tego podmiotu.

Na tych podstawach pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto na podstawie artykułu 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie postanowień Sądu pierwszej instancji o pominięciu wniosków dowodowych z przesłuchanie A. M.narczyka i D. L. oraz o przeprowadzenie tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym. Wnosił także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych i o przyznanie kuratorowi wynagrodzenia w stawce minimalnej za czynności radców prawnych, powiększonej o kwotę podatku od towarów i usług, na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej.

Powód wniósł zażalenie na zawarte w punkcie drugim wyroku postanowienie o kosztach procesu, zarzucając naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. przez zasądzenie tych kosztów na rzecz pozwanego zamiast powoda, a tym samym domagając się stosownej zmiany tego rozstrzygnięcia i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, natomiast zażalenie powoda było zasadne.

Sąd Apelacyjny - po zapoznaniu się zgodnie z art. 382 k.p.c., jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego - doszedł do przekonania, że stosownie do art. 387 §2' pkt 1 k.p.c. może aprobować i przyjąć za własne ustalenia faktyczne, które zostały dokonane przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia są one zgodne z treścią zebranego materiału dowodowego, a jego ocena odpowiada zasadom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. i jest zbieżna z własną oceną Sądu Apelacyjnego.

Podkreślić należy, że Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego zgodnie z zarzutami pozwanego. Decydujące znaczenie w tym zakresie miało stwierdzenie, że zgłoszone przez pozwanego wnioski o przesłuchanie świadków A. M. i D. L., wbrew stanowisku apelującego, nie mogłyby przyczynić się do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Wziąć bowiem trzeba pod uwagę, że we wnioskach tych nie wskazano żadnych konkretnych faktów (okoliczności faktycznych), które miałyby zostać ustalone na ich podstawie, lecz jedynie bardzo ogólnikowa jest w nich mowa o tym, że ci świadkowie mogą mieć wiedzę co do zagadnień istotnych dla oceny zasadności roszczenia dochodzonego przez powoda. I tak, świadek A. M. miałby zeznawać na okoliczność stosunków zobowiązaniowych łączących strony i zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia (k. 61v), a świadek D. L. na okoliczność zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia oraz wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową (k. 329 v).

Oznacza to, że w gruncie świadkowie mieliby dokonywać oceny zasadności roszczenia (wypowiadać się na temat tego, czy uważają je za uzasadnione i oparte na treści stosunków prawnych między stronami). Takie zagadnienia nie mogą

jednak być przedmiotem zeznań świadków, ponieważ uprawnienie do merytorycznej oceny zasadności dochodzonego żądania przysługuje wyłącznie sądom orzekającym w niniejszej sprawie a nie świadkom lub samym stronom. W związku z tym ich wypowiedzi nie dotyczyłyby faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, lecz mogłyby stanowić jedynie wyraz ich subiektywnej oceny, czy ich zdaniem powództwo jest zasadne lub niezasadne.

Ponadto w świetle sposobu sformułowania zarzutów apelacyjnych zauważyć trzeba, że autor apelacji w gruncie rzeczy nawet sam nie wie, czy i ewentualnie jakie fakty istotne dla rozstrzygnięcia są znane w/w świadkom, w związku z czym oczekuje, że ich przesłuchanie dopiero pozwoli ustalić, czy może jednak jest im coś wiadome na temat dochodzonego przez powoda roszczenia. W konsekwencji wbrew treści art. 235¹ k.p.c. apelujący nie wyszczególnił we wnioskach dowodowych lub choćby w zarzutach apelacyjnych faktów, które mają zostać wykazane zeznaniami świadków, lecz zmierzał jedynie do ewentualnego poszukiwania faktów, które być może mogłyby wykorzystać na swoją korzyść po przesłuchaniu tych świadków, nie wiedząc jednak, czy jakiegokolwiek istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty są w ogóle znane tym świadkom. Zgłoszenie tych wniosków zmierzało więc wyłącznie do przedłużenia postępowania w rozumieniu art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c.

W tej sytuacji nie ma istotnego znaczenia kwestia, czy doszło do naruszenia art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 458⁵ k.p.c. § 1 i 4 k.p.c. Nie chodzi bowiem o to, czy Sąd pierwszej instancji mógł pominąć - jako spóźniony - dowód z zeznań świadka A. M., lecz o to, że apelujący nie wykazał, że przesłuchanie tego świadka było niezbędne do ustalenia konkretnych faktów, które byłyby istotne dla rozstrzygnięcia, lecz chciał tylko sprawdzić, czy świadek ten nie wie czegoś, co mógłby wykorzystać przeciwko powodowi w tej sprawie. Podobnie rzecz przedstawia się z zeznaniami świadka D. L., który nie został zgłoszony w zarzutach, lecz dopiero podczas rozprawy w dniu 9 lutego 2022 r. (k. 329), ponieważ także w tym wypadku pozwany nie wskazał w apelacji, jakie fakty zostałyby ustalone, gdyby ten dowód został przeprowadzony. Nie wykazał więc, że pominięcie powyższych wniosków dowodowych przez Sąd pierwszej instancji - nawet gdyby uznać, że nastąpiło z naruszeniem wskazanych w apelacji przepisów - miało lub choćby najmniej mogło mieć wpływ na wynik sprawy, czyli treść zaskarżonego wyroku.

Dodać wypada, że z materialnoprawnego punktu widzenia - jak trafnie uznał Sąd pierwszej instancji - to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że powód wypełnił wręczony mu przez niego weksel in blanco niezgodnie z treścią załączonej do akt sprawy deklaracji wekslowej (k. 7). tj. że nie przysługiwało mu wobec pozwanego jakiegokolwiek roszczenie ze stosunku podstawowego, w związku z którym ten weksel został mu wręczony (czyli z umowy faktoringu nr eF/ (...) z dnia 9 lutego 2017 r. k. 86 - 98) lub że przysługiwało ono w niższej kwocie od tej, na którą powód wypełnił ten weksel. Pozwany nie przedstawił jakichkolwiek twierdzeń na taką okoliczność, lecz jedynie ogólnie zaprzeczył, aby powód był uprawniony do żądania dochodzonej kwoty. Tym bardziej - jak była mowa wyżej - pozwany nie zgłosił żadnych dowodów na poparcie takiego zarzutu, lecz jedynie próbował poszukiwać ewentualnych okoliczności faktycznych, mogących podważyć powyższe żądanie. Wziąć jednocześnie trzeba pod uwagę, że powód, chociaż nie miał takiego obowiązku, gdyż dochodził roszczenia na podstawie weksla, w nawiązaniu do zarzutów pozwanego przedstawił okoliczności i dowody, potwierdzające, że z tytułu w/w umowy przysługuje mu wobec pozwanego roszczenie co najmniej w takiej kwocie, jakiej dochodzi w niniejszej sprawie.

Zwrócić też można uwagę na kwestię formalną (procesową), a mianowicie, że w tej sprawie istotne są nie tylko przepisy, regulujące odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych (art. 458¹ - 458¹³ k.p.c.), na które pozwany powoływał się w apelacji, ale także przepisy dotyczące postępowania nakazowego (art. 480¹ i nast. k.p.c.), w szczególności art. 480³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym w piśmie zawierającym środek zaskarżenia od nakazu zapłaty pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części oraz przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Ponadto zgodnie z art. 493 § 2 k.p.c. w piśmie zawierającym zarzuty pozwany powinien, poza elementami wskazanymi w art. 480³ § 2 k.p.c., wymienić fakty, z których wywodzi żądania i dowody na wykazanie każdego z nich. Wbrew pozwanemu, wcale nie jest więc takie oczywiste, że nie miał on obowiązku dokładnego wskazania już w treści zarzutów od wydanego w tej sprawie nakazu

zapłaty wszystkich faktów i dowodów, na podstawie których chciał wykazać, że powodowi nie przysługuje dochodzone roszczenie w całości lub choćby w części.

W tym stanie rzeczy chybiony jest zarzut naruszenia art. 493 § 4 k.p.c., ponieważ wbrew pozwanemu Sąd pierwszej instancji nie miał podstaw do uznania, że powództwo nie jest uzasadnione, a tym samym, że nie było podstaw do utrzymania zaskarżonego nakazu w mocy. Podkreślić trzeba, że apelujący poza podnoszeniem ogólnikowych i gołosłownych zarzutów nie wykazał, aby żądanie powoda było merytorycznie nieuzasadnione z uwagi na to, że nie przysługuje mu ze stosunku podstawowego wierzytelność, której dochodzi w tej sprawie na podstawie weksla.

Niezasadny był również zarzut sprzecznego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przyjęcia, że przedstawiony przez powoda weksel jest ważny. Nietrafny jest argument apelującego, że dla ważności spornego weksla konieczne było, aby A. K., który niewątpliwie - co w związku z zarzutami pozwanego zostało potwierdzone w opinii biegłej - podpisał w dniu 9 lutego 2017 r. weksel (nota bene jednocześnie z deklaracją wekslową i umową faktoringu, był umocowany do reprezentowania pozwanej spółki nie tylko w chwili podpisania weksla in blanco, wręczonego powodowi wraz z deklaracją wekslową na zabezpieczenie jego roszczeń mogących powstać na podstawie w/w umowy faktoringu, ale także w chwili wypełnienia tego weksla przez powoda. Zauważyć trzeba, że wypełnienie weksla było czynnością dokonaną przez powoda w oparciu o uprawnienie wynikające z porozumienia z pozwaną, zawartego w deklaracji wekslowej i nie wymagało w dacie jego wypełnienia jakiegokolwiek oświadczenia woli ze strony pozwanej. Nie było więc istotne, czy w tym dniu (tj. 29 grudnia 2020 r., co w tej sprawie nie budzi wątpliwości, zważywszy, że w dniu 30 grudnia 2020 r. powód wysłał do pozwanej wezwanie do wykupu tego weksla - zob. k. 8 - 9) A. K. był jeszcze członkiem zarządu pozwanej, lecz wystarczające i decydujące było to, że był nim w chwili, w której wręczył powodowi wystawiony w imieniu pozwanej weksel in blanco.

Prowadzi to do wniosku, że apelacja pozwanego była bezzasadna, ponieważ nie opierała się na jakichkolwiek usprawiedliwionych podstawach, wynikających z podniesionych w niej zarzutów lub podlegających uwzględnieniu z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. oraz stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążył pozwaną kosztami postępowania apelacyjnego odpowiednio do wyniku sporu w tej instancji.

Jeśli natomiast chodzi o zażalenie powoda, wziąć trzeba pod uwagę, że niewątpliwie nie było podstaw do zasądzenia od niego jakichkolwiek kosztów procesu na rzecz pozwanego. Wynika to zarówno z treści rozstrzygnięcia, jak i pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, w których Sąd pierwszej instancji wskazał, że orzekł o tych kosztach zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w związku z czym strona przegrywająca ma obowiązek zwrócić powodowi koszty postępowania. Wbrew takiej argumentacji zasądził jednak koszty od powoda na rzecz pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego mogło do tego dojść prawdopodobnie w wyniku omyłki pisarskiej, która mogłaby zostać sprostowana przez Sąd pierwszej instancji. Skoro jednak nie zdecydował się na takie rozwiązanie, a powód wniósł zażalenie na to rozstrzygnięcie, to konieczne było dokonanie odpowiedniej zmiany tego orzeczenia, ponieważ jest ono wadliwe i nie może się ostać.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie trzecim (orzeczenie to w istocie ma charakter postanowienia) oraz na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 397 § 3 k.p.c. obciążył pozwaną kosztami postępowania zażaleniowego odpowiednio do wyniku sporu w tej instancji.

Ponadto stosownie do przepisów § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z 2018 r., poz. 536) przyznano adw. M. K. jako kuratorowi procesowemu pozwanego wynagrodzenie w wysokości 40 % stawki minimalnej, właściwej w postępowaniu apelacyjnym wynikającej z wartości

przedmiotu zaskarżenia (40 % z kwoty 4.050 zł), mając przy tym na uwadze, że z przepisów w/w rozporządzenia nie wynika, aby do tego wynagrodzenia dodatkowo doliczany był podatek od towarów i usług.

Z kolei o obciążeniu pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi powstałymi w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 113 ust. 3 u.k.s.c., mając na uwadze, że kurator pozwanego nie miał obowiązku uiszczenia tych kosztów, a jednocześnie z akt sprawy wynika, że pozwany posiada nieruchomości, co do której toczy się postępowanie egzekucyjne, wobec czego istnieje możliwość, że koszty te mogą zostać zaspokojone z jego majątku (obejmuje to opłatę od apelacji oraz w/w wynagrodzenie kuratora).

Na oryginale właściwy podpis.